

Kino Konesera w rawskim MDK: To nie mój film

"Jeśli jestem w więzieniu, to ty jesteś szczeliną, przez którą mogę oddychać, przez którą wpada powietrze" W czasach, gdy wszystko jest jednorazowe i łatwe do wymiany, Wanda i Janek podejmą próbę naprawy relacji, w której jeszcze nie wszystko jest stracone.

Pełnometrażowy debiut Marii Zbąskiej to współczesna i pełna inteligentnego humoru opowieść o miłości. A kiedy najlepiej (znów) się zakochać, jeśli nie w maju? Zapraszamy na majowe Kino Konesera!

Poniedziałek, 5 maja, godz. 18.30

Bilet - 20 zł (do kupienia w kasie MDK w Rawie Mazowieckiej przed seansem)

Czy w miłości faktycznie przeciwieństwa się przyciągają? Jak skończy się podróż bohaterów brzegiem zimowego Bałtyku? Czy Janek i Wanda poczują radość i odzyskają nadzieję? To nie mój film sprawi, że uśmiechniecie się do siebie i zakochacie w życiu od nowa. - Jedną z pierwszych myśli przy tym filmie było, jak to zrobić, żeby z jednej strony wyjść naprzeciw drugiej osobie, a z drugiej nie stać się kimś innym. Koszmarem jest próba nieustannego dostosowywania się - mówi Maria Zbąska w rozmowie z Interią. - Chcę, żeby jak najwięcej osób obejrzało mój film. Zrobiłam go przeciwko komediom romantycznym, przeciwko całej tej idei, która niszczy nam życie. To jest mój bunt. W główne role - Wandy i Janka wcielają się Zofia Chabiera i Marcin Sztabiński. Produkcja weszła do polskich kin w pierwszy dzień Świąt Bożego Narodzenia 2024. Kilka słów o filmie Wanda i Janek są ze sobą "od zawsze". Jednak po 10 latach ich związek przypomina kabel do ładowarki, który pogryzł pies - niby jeszcze ładuje. Po kolejnej kłótni nie wiadomo właściwie o co, podejmują decyzję - udają się na wyprawę ostatniej szansy. Kupują sanki, ładują na nie tylko niezbędne rzeczy i ruszają brzegiem zimowego Bałtyku. Od Międzyzdrojów aż po Piaski. Jeśli nie zejdą z plaży, i nie złamią zasad podróży - zostaną ze sobą na zawsze, jeśli im się nie uda, nigdy więcej się już nie zobaczą. Więcej informacji na www.mdkrawa.pl